

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wniósł przeciwko L. S. C. de (...) Spółce Akcyjnej prawa hiszpańskiego z siedzibą w M. działającej przez Oddział w Polsce pozew o zapłatę kwoty 471,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazał, iż w dniu 29 czerwca 2014 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego został uszkodzony pojazd marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność A. K.. W chwili zdarzenia pojazd podlegał ochronie ubezpieczeniowej u pozwanego na podstawie dobrowolnej umowy ubezpieczenia autocasco. Poszkodowany zlecił naprawę pojazdu powodowi, a następnie umową cesji z dnia 7 lipca 2014 roku tytułem zapłaty przelał na niego prawo do odszkodowania za szkodę z dnia 29 czerwca 2014 roku. Powód z tytułu przeprowadzonej naprawy wystawił w dniu 16 września 2014 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 3.297,61 zł brutto a pozwany z uwagi na wcześniejsze uszkodzenia lakieru w zakresie dotyczącym środkowej zderzaka, które pozostawały bez związku ze szkodą z dnia 29 czerwca 2014 roku oraz z uwagi na udział własny poszkodowanego pomniejszył kwotę odszkodowania o kwotę 619,05 zł i przyznał odszkodowanie w wysokości 2.206,73 zł brutto. Ustalając tę wysokość odszkodowania pozwany pomniejszył stawki powoda za roboczogodziny prac naprawczo – lakierniczych z poziomu 140/140 zł netto do poziomu 100/100 zł netto.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt V GC 1575/15 Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w punkcie I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 396,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty, zaś w punkcie II. w pozostałym zakresie oddalił powództwo. W punkcie III. wyroku Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 190,56 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu. Z kolei w punkcie IV. wyroku Sąd Rejonowy zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 31,61 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał na następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 29 czerwca 2014 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego właścicielem był A. K.. Pojazd w chwili uszkodzenia podlegał dobrowolnemu ubezpieczeniu autocasco w pozwanym zakładzie ubezpieczeń w wariantcie Standard na okres od dnia 10 stycznia 2014 roku do dnia 9 stycznia 2015 roku i na warunkach określonych w Ogólnych Warunkach Ubezpieczeń Komunikacyjnych w L. D., mających zastosowanie do umów zawartych po dniu 15 marca 2013 roku. Umowa przewidywała udział własny ubezpieczającego w wysokości 500 zł.

Wykonanie naprawy uszkodzeń pojazdu S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w następstwie zdarzenia dnia 29 czerwca 2014 roku poszkodowany zlecił powodowi – (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (warsztat I. kategorii), który ją wykonał w oparciu o sporządzoną w systemie A. kalkulację naprawy nr 50/07/14M z dnia 24 lipca 2014 roku, przy zastosowaniu stawki 140 zł netto za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych oraz stawki 140 zł netto za roboczogodzinę prac lakierniczych. Po naprawie w dniu 19 września 2014 roku powód wystawił poszkodowanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 3.297,61 zł brutto.

Pozwany wypłacił odszkodowanie w kwocie 2.206,73 zł, po uprzedniej weryfikacji stawek prac naprawczo – lakierniczych do poziomu 100/100 zł netto. Ustalając wysokość odszkodowania pozwany uwzględnił postanowienia umowy o udziale własnym poszkodowanego w wysokości 500 zł oraz pomniejszył je o 20 % kosztów lakierowania

zderzaka tylnego za wcześniejsze uszkodzenie pozostające bez związku ze szkodą z dnia 29 czerwca 2014 roku, tj. o kwotę 119,05 zł.

Umową cesji wierzytelności z polisy AC zawartej w dniu 7 lipca 2014 roku poszkodowany A. K. przełał na powoda prawo do odszkodowania za szkody z dnia 29 czerwca 2014 roku w pojeździe S. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w związku ze szkodą z dnia 29 czerwca 2014 roku ustalony w systemie A. przy zastosowaniu stawek za roboczogodziny prac naprawczo – lakierniczych w wysokości 128/141 zł netto oraz cen części nowych oryginalnych marki S. wyniósł 3.221,90 zł brutto.

Średnie stawki stosowane przez warsztaty I. kategorii z terenu T. i okolic w 2014 roku wynosiły w zaokrągleniu 128 zł netto za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych oraz 141 zł netto za roboczogodzinę prac lakierniczych.

(...) kategorii z terenu G. i okolic w 2014 roku stosowały za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych stawki mieszczące się w przedziale od 100 do 150 zł netto oraz stawki mieszczące się w przedziale od 100 do 165 zł netto za roboczogodzinę prac lakierniczych.

Zgodnie z § 19 ust. 1 i 3 OWU AC pozwanego, jeżeli wysokość szkody jest określana na podstawie faktury VAT, ubezpieczyciel dokonuje ustalenia kwoty odszkodowania wynikającej z udokumentowania kosztów naprawy. Nie uważa się przy tym za należne odszkodowanie kwoty przekraczającej ceny części, materiałów lub wymiar robocizny koniecznej dla naprawy określonej w systemie A., kwot w wysokości tej części stawki za roboczogodzinę, które przekraczają wysokość średniej stawki stosowanej przez warsztaty na terenie gdzie samochód był naprawiany, mającej zastosowanie dla warsztatów nieautoryzowanych – dla pojazdów ubezpieczonych w wariancie Standard.

Zgodnie z § 3 ust. 12 pkt 41 OWU AC pozwanego, warsztat nieautoryzowany to warsztat nieposiadający autoryzacji producenta/importera danej marki na powypadkowe naprawy blacharsko – lakiernicze skategoryzowany przez izby rzemieślnicze najniżej w II. kategorii warsztatów naprawczych.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, w szczególności umów, fakturze VAT, jak również dokumentów z akt szkody pozwanego. Sąd I instancji dał im wiarę w całości, bowiem ich autentyczność była niewątpliwa, zatem brak było podstaw do ich kwestionowania.

Sąd Rejonowy oparł się także na dowodzie z opinii pisemnej biegłego sądowego ds. techniki motoryzacyjnej M. T., sporządzonej na okoliczność ustalenia celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), uszkodzonego w dniu 29 czerwca 2014 roku w oparciu o stawki za roboczogodziny prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych, rzeczywiście stosowanych przez warsztaty naprawcze na lokalnym rynku napraw samochodowych i o standardzie usług podobnym do warsztatu, który wykonał naprawę, z uwzględnieniem § 4 ust. 5 oraz § 19 pkt 3 ust. 2 OWU pozwanego.

Wskazano, iż z opinii wynikało, iż celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu, uwzględniający OWU AC, ustalony na podstawie norm czasowych producenta marki S. i wykonanej przez pozwanego kwalifikacji uszkodzeń, przy zastosowaniu stawek za roboczogodziny prac naprawczo – lakierniczych w wysokości 128/141 zł netto, wyniósł kwotę 3.221,90 zł brutto.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż z zawartego w opinii zestawienia stawek stosowanych przez 18 wybranych warsztatów wynikało, iż w 2014 roku średnie stawki stosowane przez warsztaty I. kategorii z terenu T. i okolic w 2014 roku wynosiły w zaokrągleniu 128 zł netto za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych oraz 141 zł netto za roboczogodzinę prac lakierniczych.

Powyższą opinię Sąd I instancji uczynił podstawą swoich ustaleń i w pełni się na niej oparł, uznając ją jasną, wyczerpującą i rzetelną, sporządzoną przez biegłego z wykorzystaniem jego fachowej wiedzy i doświadczenia w branży motoryzacyjnej, pomimo iż była kwestionowana przez pozwanego. Zarzucał on, iż ustalenia biegłego co do wysokości

stawek nie uwzględniały warsztatów II. i III. kategorii, w związku z czym nie odpowiadały treści umowy autocasco zawartej przez pozwanego z poszkodowanym. Sąd Rejonowy uznał zarzut ten za całkowicie chybiony w świetle brzmienia dołączonych do akt sprawy OWU AC pozwanego, z których wynikało, iż za warsztaty nieautoryzowane uznaje się skategoryzowane przez izby rzemieślnicze najniżej w drugiej kategorii warsztatów naprawczych. Wskazano, że żadne postanowienie OWU AC nie wymagało także, aby do określenia średniej stawki za prace naprawcze koniecznym było uwzględnienie wszystkich kategorii warsztatów, a nie jedynie warsztatów tej samej kategorii co warsztat, w którym poszkodowany zlecił przeprowadzenie naprawy. Sąd I instancji uznał zatem za nieuprawniony zarzut pozwanego odnośnie błędnego ustalenia przez biegłego kosztów naprawy. Wskazano, że OWU AC stanowiło, jednoznacznie, iż koszt naprawy miał być ustalony przy zastosowaniu średniej stawki stosowanej przez warsztaty nieautoryzowane na terenie, gdzie samochód był naprawiany bez wskazywania, iż mają to być stawki stosowane przez warsztaty I. i II. kategorii.

Przechodząc do merytorycznej oceny powództwa Sąd Rejonowy zważył, iż roszczenie pozwu zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu braku istnienia po stronie powoda czynnej legitymacji procesowej, Sąd Rejonowy uznał go za całkowicie bezpodstawny. Wskazano, iż powód wywodził swoje roszczenie przeciwko pozwanemu z umowy cesji wierzytelności z dnia 7 lipca 2014 roku, która w ocenie Sądu I instancji, była w pełni skuteczna. Wskazano, iż umowa ta zawierała jednoznaczne oświadczenie poszkodowanego A. K. o przeniesieniu na powoda roszczenia do dochodzenia od pozwanego odszkodowania za naprawę powypadkową pojazdu S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w związku ze zdarzeniem z dnia 29 czerwca 2014 roku. Umowa ta zawierała nadto czytelny podpis poszkodowanego oraz wskazywała numer akt szkody pozwanego, w których zgromadził on dokumentację dotyczącą zdarzenia z dnia 29 czerwca 2014 roku, w związku z czym nie było żadnych podstaw do przyjęcia, iż została ona zawarta przez osobę nieuprawnioną czy też dotyczyła innego zdarzenia. Wskazano, iż pozwany nie wskazał w sprzecznie żadnych powodów, dla których kwestionował istnienie po stronie powoda czynnej legitymacji procesowej oraz dlatego w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił bezsporną część odszkodowania, co nakazywało uznać, iż powyższy zarzut jest całkowicie bezpodstawny.

W dalszej kolejności Sąd I instancji zaznaczył, iż zgodnie z treścią § 14 ust. 10 OWU AC pozwanego, jeżeli wysokość szkody jest określana na podstawie faktury VAT, ubezpieczyciel dokonuje ustalenia kwoty odszkodowania wynikającej z udokumentowania kosztów naprawy, przy czym nie uważa się za należne odszkodowanie kwoty przekraczającej średnie stawki stosowanej przez warsztaty na terenie gdzie samochód był naprawiany, mającej zastosowanie dla warsztatów nieautoryzowanych – dla pojazdów ubezpieczonych w wariancie Standard. Powyższe unormowanie wskazywało, iż do ustalenia prawidłowej kwoty odszkodowania koniecznym było ustalenie średniej stawki za prace naprawcze – lakiernicze na podstawie stawek stosowanych przez wszystkie znajdujące się na terenie naprawy warsztaty naprawcze o podobnym standardzie usług. Ustalenie średniej stawki za usługi naprawcze występującej na lokalnym rynku jest możliwe choćby poprzez przeprowadzenie na tę okoliczność dowodu z opinii biegłego. Wskazano, iż w niniejszej sprawie biegły ustalił, że w 2014 roku stawki robocizny stosowane przez warsztaty I. kategorii tj. odpowiadającej standardowi warsztatowi powoda z terenu G. i okolic, zawierały się w przedziale od 100 do 150 zł netto za roboczogodzinę prac blacharskich oraz w przedziale od 100 do 165 zł netto za roboczogodzinę prac lakierniczych, przy czym średnie stawki wynosiły odpowiednio 128/141 zł netto. Sąd I instancji uznał zatem, iż odszkodowanie winno być ustalone przy zastosowaniu stawek w wysokości określonej przez biegłego w opinii jako najczęściej stosowane w miejscu zamieszkania powodów tj. 128/141 zł netto. Ustalona przy zastosowaniu powyższych stawek wysokość odszkodowania winna wynieść kwotę 3.221,90 zł, jednakże winna ona zostać obniżona, z uwagi na wynikające z umowy pozwanego z poszkodowanym postanowienie o udziale własnym w wysokości 500 zł, a także z uwagi na uszkodzenia pojazdu, pozostające bez związku ze zdarzeniem z dnia 29 czerwca 2014 roku (porysowany zderzak), którego koszt ustalono na kwotę 119,05 zł. Wskazano, że należne powodowi odszkodowanie winno wynieść zatem kwotę 2.602,85 zł, podczas gdy pozwany na jego poczet wypłacił jedynie kwotę 2.206,73 zł.

Sąd Rejonowy zważył, iż biegły ustalił, że odszkodowanie ustalone prawidłowo tj. zgodnie z technologią naprawy producenta pojazdu, ujawnioną w systemie A. oraz przy zastosowaniu średnich stawek za prace naprawcze lakiernicze

w wysokości adekwatnej dla warsztatów tj. mających wynikający z OWU AC przymiot stawek stosowanych przez inne podobne warsztaty działające na lokalnym rynku w dacie naprawy, winno wynieść kwotę 3.221,90 zł brutto. Zważywszy na okoliczność, iż pozwany przyznał w związku ze szkodą z dnia 29 czerwca 2014 roku odszkodowanie w kwocie 2.206,73 zł, wskazano iż na rzecz powoda należało zasądzić jedynie różnicę pomiędzy tymi kwotami tj. 1.015,17 zł. Powyższą kwotę pomniejszono o wynikający z umowy autocasco udział własny w kwocie 500 zł oraz koszt naprawy uszkodzeń niezwiązanych ze szkodą z dnia 29 czerwca 2014 roku tj. o kwotę 119,05 zł. Powództwo w pozostałym zakresie jako niezasadne oddalono.

W świetle powyższych rozważań Sąd I instancji na mocy powołanych postanowień ogólnych warunków umów ubezpieczenia autocasco oraz na mocy art. 805 § 1 i 2 k.c. oraz art. 6 k.c. uznał za zasadne roszczenie powoda jedynie co do kwoty 396,12 zł, w pozostałym zaś zakresie, na podstawie wyżej wskazanych przepisów stosowanych a contrario, oddalił powództwo. O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd ten orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądzając je od kwoty 396,12 zł od dnia 1 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty – zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu w punktach III. i IV. wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w części, tj. co do punktów I. i III. i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z § 19 ust. 1 i 3 OWU AC i § 3 ust. 12 punkt 41 OWU AC poprzez dokonanie nie swobodnej, lecz dowolnej, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania oceny materiału dowodowego polegającej na przyjęciu, że średnie stawki dla warsztatów nieautoryzowanych w miejscu zamieszkania powoda wynosiły 128 zł netto za robocizną prac blacharsko – mechanicznych i 141 zł netto za robocizną prac lakierniczych, podczas gdy w ustnej opinii uzupełniającej wyrażonej na rozprawie w dniu 24 marca 2016 roku biegły sądowy wskazał, że średnia cena ww. prac dla nieautoryzowanych warsztatów wszystkich kategorii wynosi odpowiednio 116 i 137 zł netto;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 509 k.c. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że można skutecznie przelać wierzycelność w drodze jednostronnego oświadczenia woli;
3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustalenie, że koszt naprawy pojazdu uszkodzonego ustalony zgodnie z warunkami OWU AC powinien wynosić 3.221,90 zł, podczas gdy zgodnie z opinią uzupełniającą złożoną na rozprawie w dniu 24 marca 2016 roku koszt ten wynosił 3.124,48 zł.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji w zaskarżonym zakresie poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, iż Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy i czyni je podstawą swego rozstrzygnięcia. Sąd Odwoławczy podziela również dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego, która nie narusza swobodnej oceny dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu II instancji nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 509 k.c. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że można skutecznie przelać wierzycelność w drodze

jednostronnego oświadczenia woli. Stosownie do treści art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Przelew jest umową, mocą której wierzyciel przenosi wierzytelność na osobę trzecią – skutkiem zawarcia umowy przelewu będzie zatem utrata wierzytelności przez cedenta i uzyskanie jej przez cesjonariusza. Choć przedłożony przez powoda w toku procesu dokument z dnia 7 lipca 2014 roku (k. 11) zawiera jedynie jednostronne oświadczenie cedenta A. K. o scedowaniu przysługującej mu wierzytelności o zapłatę odszkodowania za naprawę powypadkową pojazdu marki S. (...) na rzecz powoda, to jednak całokształt okoliczności niniejszej sprawy nie pozostawia wątpliwości, iż cesjonariusz (powód) przedmiotową wierzytelność przyjął. Trafnie powód wywodzi, iż na powyższe wskazuje między innymi okoliczność wydania poszkodowanemu pojazdowi po naprawie bez żądania zapłaty za wykonaną usługę, czy też faktyczne dysponowanie przedmiotową wierzytelnością przejawiające się chociażby wytoczeniem niniejszego powództwa. Podkreślić należy, iż powód nie był zobligowany do wykazania, iż pomiędzy nim a poszkodowanym doszło do zawarcia umowy przelewu wierzytelności odszkodowawczej w formie pisemnej. Umowa przelewu wierzytelności może być bowiem co do zasady zawarta w dowolnej formie. Tym samym nie budzi wątpliwości Sądu II instancji istnienie po stronie powoda legitymacji czynnej do wystąpienia z niniejszym powództwem. Co również istotne, pozwany w toku postępowania likwidacyjnego nie kwestionował okoliczności zawarcia skutecznie umowy cesji pomiędzy poszkodowanym a powodem.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz postanowień OWU AC, tj. § 19 ust. 1 i 3 i § 3 ust. 12 punkt 41, przejawiającego się w dokonaniu dowolnej oceny materiału dowodowego, polegającej na przyjęciu, że średnie stawki dla warsztatów nieautoryzowanych w miejscu zamieszkania powoda wynosiły 128 zł netto za robocizną prac blacharsko – mechanicznych i 141 zł netto za robocizną prac lakierniczych, podczas gdy w ustnej opinii uzupełniającej wyrażonej na rozprawie w dniu 24 marca 2016 roku biegły sądowy wskazał, że średnia cena ww. prac dla nieautoryzowanych warsztatów wszystkich kategorii wynosi odpowiednio 116 i 137 zł netto.

Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wagać ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 roku, UKN 685/98, LEX nr 41437). Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obrazy powyższego przepisu nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania sprzeczności dokonanej oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, bądź tego że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania albo nie oparł się na wszystkich dowodach przeprowadzonych w postępowaniu. Gdy bowiem sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym z całości materiału dowodowego, z którego można wysnuć także wnioski odmienne, nie można mu przypisać zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Takie działanie mieści się w przyznanym sądowi kompetencjach do swobodnego uznania, którą z możliwych wersji uznaje za prawdziwą (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, LEX nr 56906 oraz z dnia 9 stycznia 2004 roku, IV CK 339/02, LEX nr 175929).

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, iż niezrozumiałe jest żądanie pozwanego zastosowania na gruncie niniejszej sprawy średniej cen robocizny za prace blacharsko – lakiernicze dla wszystkich klas warsztatów, tj. warsztatów klasy I., II. i III. Formułując je, skarżący pomija treść nw. postanowień OWU AC. Zgodnie z treścią § 19 ust. 3 punkt 3 lit. b OWU AC, jeżeli wysokość szkody jest określona w oparciu o oryginalne faktury VAT, ubezpieczyciel dokonuje ustalenia kwoty odszkodowania wynikającej z udokumentowania kosztów naprawy; nie uważa się za należne odszkodowanie kwot w wysokości tej części stawki za roboczogodzinę, która przekracza wysokość średniej stawki stosowanej przez warsztaty naprawcze na terenie gdzie samochód był naprawiany mającej zastosowanie do warsztatów nieautoryzowanych – dla pojazdów ubezpieczonych w wariantcie STANDARD. Z kolei w myśl § 3 pkt 41 OWU AC warsztat nieautoryzowany to warsztat nieposiadający autoryzacji producenta/importera danej marki na powypadkowe naprawy blacharsko – lakiernicze skategoryzowany przez izby rzemieślnicze najniżej w II.

kategorii warsztatów naprawczych. W świetle powyższych zapisów nieuprawnione jest żądanie ustalenia średniej cen kosztów robocizny posiłkując się cenami stosowanymi przez warsztaty III. kategorii. Sąd Okręgowy podziela przy tym pogląd Sądu I instancji, iż skoro faktycznie naprawa wykonana została w warsztacie I. kategorii, zaś poszkodowany uprawniony był do zlecenia wykonania naprawy takiemu warsztatowi, to przy ustalaniu średnich stawek za prace blacharsko – lakiernicze uwzględnić należało ceny stosowane przez warsztaty tej kategorii. Wyliczone w ten sposób średnie stawki odpowiadają wymogowi uwzględnienia cen stosowanych przez warsztaty kategorii nie niższej niż II. kategoria. Sąd I instancji zasadnie oparł się zatem na wnioskach płynących z opinii biegłego M. T. z dnia 23 października 2015 roku i przyjął, że odszkodowanie za szkodę w pojeździe marki S. (...) powstałą wskutek kolizji drogowej z dnia 29 czerwca 2014 roku winno być ustalone przy zastosowaniu średnich stawek w wysokości 128 zł netto za godzinę prac blacharsko – mechanicznych oraz 141 zł netto za godzinę prac lakierniczych. W konsekwencji, Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił wysokość należnego powodowi odszkodowania na kwotę 2.602,85 zł, przy uwzględnieniu udziału własnego poszkodowanego w kwocie 500 zł oraz wartości uszkodzenia niepozostającego w związku ze zdarzeniem z dnia 29 czerwca 2014 roku (porysowany zderzak) w wysokości 119,05 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w punkcie I. wyroku oddalił apelację jako niezasadnioną na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie II. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804), zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym.